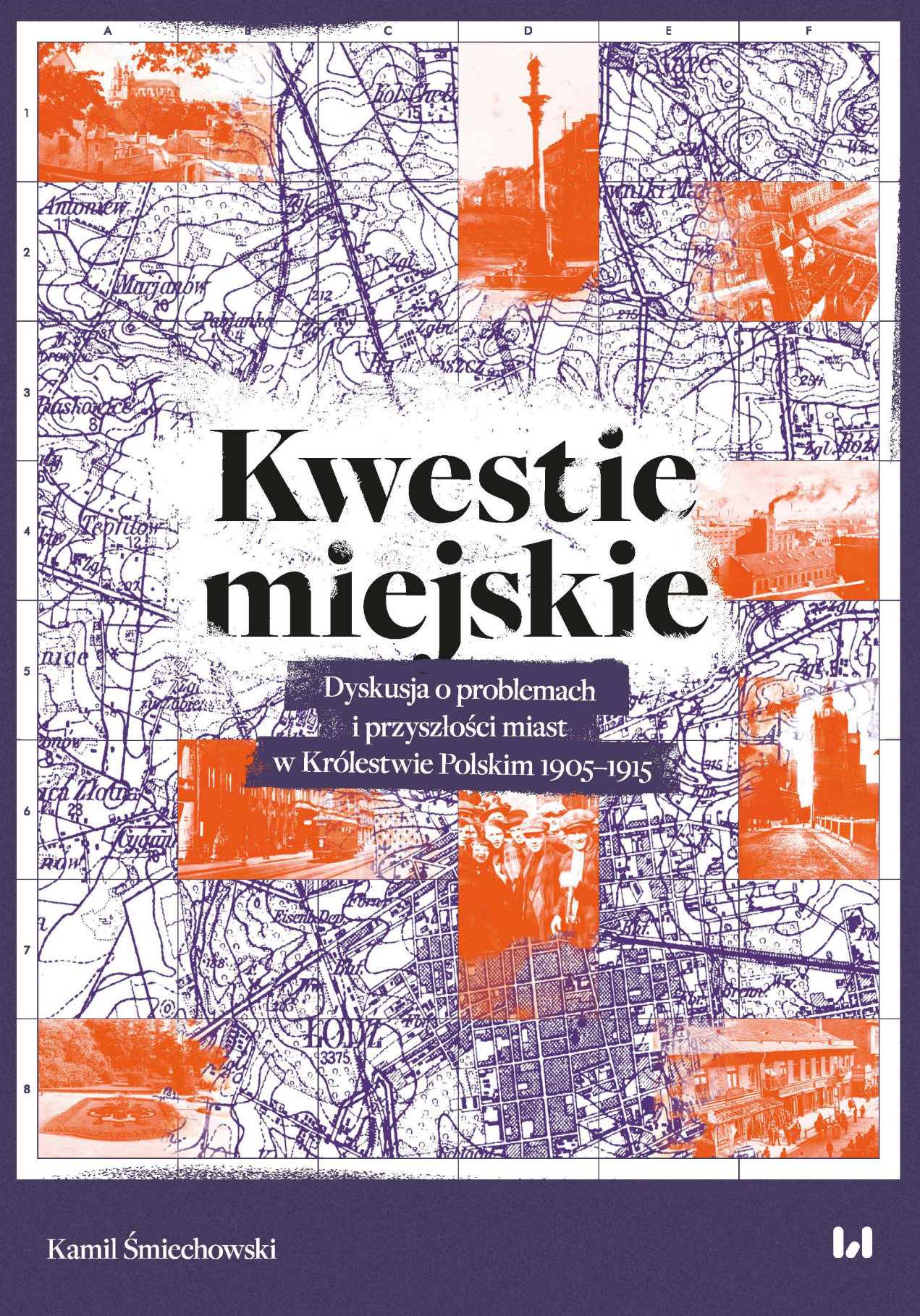




Kwestie miejskie

Dyskusja o problemach
i przyszłości miast
w Królestwie Polskim 1905–1915

Kwestie miejskie

[Kup książkę](#)



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

Kwestie miejskie

Dyskusja o problemach
i przyszłości miast
w Królestwie Polskim 1905–1915

Kamil Śmiechowski



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

[Kup książkę](#)

Kamil Śmiechowski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski XIX wieku, 90-219 Łódź, ul. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Przemysław Matusik

REDAKTOR INICJUJĄCY

Iwona Gos

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Katarzyna Gorzkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

PROJEKT OKŁADKI

Sebastian Buzar

Zdjęcia na okładce: Narodowe Archiwum Cyfrowe, Archiwum Państwowe w Poznaniu

Niniejsza książka powstała jako rezultat projektu badawczego SONATA 8
„Kwestia miejska u progu nowoczesności. Dyskusja o przyszłości miast w Królestwie
Polskim 1905–1914”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, realizowanego
w Katedrze Historii Polski XIX wieku UŁ
Nr UMO-2014/15/D/HS3/00411

© Copyright by Kamil Śmiechowski, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.09339.19.0.M

Ark. wyd. 19,5; ark. druk. 18,625

ISBN 978-83-8220-244-1

e-ISBN 978-83-8220-245-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	7
Podziękowania	21
Rozdział I. U progu miejskiej nowoczesności.	23
1. Kwestia miejska przełomu XIX i XX wieku – problemy, dyskursy, wizje przyszłości	23
2. Trudna miejskość Europy Środkowo-Wschodniej.	35
3. Kominy wśród pól. Urbanizacja Królestwa Polskiego w drugiej połowie XIX wieku	43
4. Mieszczanie mimo woli. Adaptacja, alienacja i kontestacja miejskiej rzeczywistości.	48
5. Miasta w kryzysie	60
Rozdział II. 1905–1907: rewolucja w miastach, miasta w rewolucji.	71
1. Wielowymiarowa rewolta	71
2. Miasta bólu i łez	81
3. Na przełomie	95
Rozdział III. Kwestie miejskie	105
1. „Smutna gospodarka miast naszych”	105
2. Wielkomiejskie problematy stolicy	119
3. Łódź, fabryczny kopciuszek.	127
4. „Morze potrzeb” i „pustka najzupełniejsza”?	134
Rozdział IV. Potrzeba samorządu	141
1. Zadania wielkiego miasta	141
2. Punkty odniesienia	154
3. Samorząd czy autonomia?	161
4. Polityka komunalna i „socjalizm municypalny”	167
5. Samorząd fantazmatyczny.	175

Rozdział V. Prawo do miasta	179
1. Kontury miejskiej polityczności	179
2. Logika wykluczania	185
3. Etnicyzacja dyskursu	194
4. Polonizacja miast jako projekt polityczny	212
5. Wojenny epilog	225
 Rozdział VI. Ku wielkiej Warszawie	233
1. W poszukiwaniu utopii	233
2. Arkadia czy metropolia?	237
3. Architektura, polityka i wizje wielkiego miasta	251
4. U progu nowej epoki	262
 Zakończenie. Urbanizacja umysłów?	269
 Bibliografia	277

WSTĘP

Autorzy przekrojowych prac poświęconych miastom europejskim w XIX stuleciu podkreślają, że wiek pary oznaczał nie tylko olbrzymi rozwój miast, ale i głębokie przekształcenia w sposobie ich funkcjonowania¹. Eric Hobsbawm był zdania, że „życie w rozrastających się miastach z pewnością trzeba uznać za najbardziej spektakularne przejawy tego nowego świata; nowego, ponieważ nawet ciągłość pewnych lokalnych zawodów czy trwałość takiego lub innego miasteczka zawierały w sobie wprawdzie nieco utajone, ale dalekosiężne zmiany”². Zmiany te miały charakter nieodwracalny – urbanizacja niosła ze sobą modernizację i nowoczesność, otwierając nową epokę w ekonomicznej, społecznej, kulturalnej i politycznej historii Europy. Już w połowie stulecia (w 1843 roku) angielski historyk i kaznodzieja Robert Vaughan pisał:

Nasz wiek to przede wszystkim wiek miast. Babilon i Teby, Kartagina i Rzym, były wielkimi miastami, ale świat nie był nigdy pokryty miastami w takim stopniu, jak obecnie, zaś społeczeństwo na ogół nigdy tak żywo nie interesowało się sprawami miast.

[...]

Tak – miasta i ich zasoby muszą wkrótce stać się, w większym stopniu niż kiedykolwiek, uznanym bogactwem i potęgą narodów. Filozofowie zaczynają to dostrzegać, gabinety są zobowiązane do działania, a monarchowie nie mogą ukrywać przed sobą, że w ich interesie będzie dostosowanie się do tego nowego nurtu w sprawach ludzkich. W ten sposób feudalny duch, który opierał swoją opinię na mieczu, ustępuje miejsca duchowi cywilizacji, która dąży do panowania za pomocą inteligencji, przemysłu, porządku, prawa i wolności. To nie od suwerena i jego szlachty będzie zależało w przyszłości bezpieczeństwo państw Europy. Gdy narody obfitują w wielkie miasta, uczą się, jak stać się własnymi obrońcami i własnymi władcami³.

Choć tezy te przesiąknięte były optymizmem typowym dla dziewiętnastowiecznego mieszczańskiego liberalizmu, nawet w nich bez trudu można dostrzec złożoność problematyki miejskiej. Wielkie miasta, ten imponujący wytwór nowoczesności, stanowiły wyzwanie, jakiemu musiały stawić czoła

¹ Z przekrojowych pozycji warto polecić: F. Lenger, *European Cities in the Modern Era, 1850–1914*, Brill, Leiden–Boston 2012; R. Wakeman, *A Modern History of European Cities. 1815 to the Present*, Bloomsbury Academic, London–New York 2020.

² E. Hobsbawm, *Wiek kapitału 1848–1975*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 300.

³ R. Vaughan, *The Age of Great Cities*, [w:] *The Idea of the City in Nineteenth-Century Britain*, red. B.I. Coleman, Routledge, Abingdon, Oxfordshire 1973, s. 87, 89.

szybko modernizujące się społeczeństwa. Problemy, które wywoływała szybka urbanizacja, jedynie nasiliły się w drugiej połowie XIX stulecia, urastając do rangi wielkich „kwestii”. Wiek XIX był jednak, jak podkreśla Holly Case, epoką wielkich pytań, które prowokowały do dyskursu, a w konsekwencji – do poszukiwania optymalnego kierunku modernizacji⁴. Wielkie miasta były zaś tej modernizacji forpocztą. Zofia Daszyńska-Golińska⁵, wybitna polska ekonomistka, pisała na przełomie stuleci: „wielkie miasto zrobiło z człowieka nowych czasów to, czym on jest dzisiaj, a więc istotę, w której siła nerwowa przeważa nad mięśniową, której wrażenia wysoce zróżnicowane, a wrażliwość subtelna i wysoka obejmują szerokie sfery. Umysł nowoczesnych ludzi, wytworów i twórców wielkich miast, elastyczny i oddziaływający na wszelkie pobudki, skory do przyjmowania wrażeń nowych, wytworzył światopogląd, który nie cofa się przed krytyczną miarą nawet wobec najszańszajszych zabytków dawniejszych, strąca z piedestałów bogi, które sam postawił, a ma tylko jedno hasło naprzód i jedną wiarę – w przyszłość”⁶.

Z. Daszyńska-Golińska nie była wyjątkiem. Na początku XX wieku o społecznej roli wielkich miast pisali intelektualiści w całym świecie zachodnim. Max Weber⁷, Werner Sombart⁸ czy Georg Simmel⁹ to bodaj najgłośniejsze nazwiska z całej listy myślicieli, którzy interesowali się wówczas fenomenem miejskości. Nie wszyscy mieli w sobie wiele entuzjazmu do miast, wszyscy podzielali jednak przekonanie o doniosłości dziewiętnastowiecznej urbanizacji. „Nie ma wątpliwości – pisał znany ekonomista Adolf Weber – że z ekonomicznego punktu widzenia duże miasto oznacza postęp i dlatego wydaje mi się, że pomimo posiadania oczywistych wad jego prawo do istnienia zostało już uznane. [...] Należy jednak [...] wykorzystać materialne osiągnięcia ludzkości, aby ta mogła wznieść się jeszcze wyżej duchowo i moralnie. Dopóki wielkie miasto nie poczyni postępów w tym kierunku, nie zdobędzie jeszcze honorowego tytułu «najbardziej zaawansowanego centrum kultury», który to tytuł niektórzy już mu nadali”¹⁰.

⁴ H. Case, *The Age of Questions*, Princeton University Press, Princeton–Oxford 2018.

⁵ D. Howarth, *Dyskurs*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2008, s. 25.

⁶ Z. Daszyńska, *Miasto nowoczesne. Szkic ekonomiczny*, [w:] *Prawda: książka zbiorowa dla uczczenia dwudziestopięciolecia działalności Aleksandra Świętochowskiego 1870–1895*, Lwów–Warszawa 1895, s. 124–125.

⁷ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 905 i n.

⁸ W. Sombart, *Der Bourgeois: zur Geistesgeschichte des modernen Wirtschaftsmenschen*, Duncker & Humblot, München 1920.

⁹ G. Simmel, *Mentalność mieszkańców wielkich miast*, [w:] *Socjologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1975, s. 514–521.

¹⁰ A. Weber, *The Cultural and Social Significance of the Big City*, [w:] *The Urbanization of European Society in the Nineteenth Century. Edited and with an Introduction by Andrew Lees and Lynn Lees*, D.C. Heath and Company, Lexington, MA 1976, s. 72.

Ze złożoności „kwestii miejskiej” wynikała konieczność prowadzenia przez rządy polityki miejskiej. Wyrażała się ona przede wszystkim ustanawianiem samorządu miejskiego i wyposażaniem go w narzędzia służące rozwiązywaniu najpoważniejszych problemów społecznych¹¹. Wiele z nich wykraczało jednak poza zakres kompetencji samorządu i wymagało interwencji na szczeblu państwowym. Zaniechania prowadziły zaś do niepoko-
jów społecznych, lokalnych buntów, a finalnie – rewolucji, które zmieniały oblicza polityczne kolejnych państw w Europie. „Długi wiek XIX” rozpoczął się rewolucją francuską, by widzieć jeszcze Komunę Paryską i rewolucję rosyjską 1905 roku. Każda z tych wielkich „rewolucji miejskich” przesuwiała środek ciężkości życia publicznego z arystokratycznych salonów na bruki wielkich mas. W ten sposób miasta symbolizowały nie tylko rozwój cywilizacyjny, ale i demokratyzowanie się społeczeństw, a w jego konsekwencji – narodziny nowoczesnej, masowej polityki i równie masowego obiegu informacji¹².

Pytanie, gdzie w tym wyścigu ku nowoczesności znajdowała się Polska, warto zacząć od przypomnienia, że gdy w Królestwie Polskim trwało powstanie styczniowe, najbardziej romantyczny z polskich zrywów niepodległościowych, w Londynie rozpoczęto budowę metra. *Bon mot* ten ukazuje dystans między obu tymi miejscami – centrum kapitalistycznego świata, jakim była Anglia i jego dalekimi peryferiami. Powszechnie uważa się, że słabość miast i mieszczaństwa stanowi jeden z istotnych bodźców hamujących modernizację zacofanych obszarów peryferyjnych. Do sztandarowych przykładów nierzadko zaliczana jest – i to w pełni zasłużenie – Polska, której agrarna struktura gospodarcza, a także hegemonia szlachty w życiu politycznym kraju, w połączeniu z licznymi wojnami, doprowadziły w XVII i XVIII wieku do zahamowania rozwoju wielu miast, a w konsekwencji gigantycznego zacofania w stosunku do Zachodu Starego Kontynentu, na co zwrócił uwagę już na początku XIX wieku Wawrzyniec Surowiecki¹³. W zasadzie panuje rodzaj konsensusu, iż w Polsce, nawet współcześnie, brakuje rozwiniętej kultury miejskiej¹⁴, zaś miasta i mieszczaństwo nie odgrywają znaczącej roli w systemie wartości Polaków¹⁵.

¹¹ Zob.: R. Roth, R. Beachy, *Who Ran the Cities? City Elites and Urban Structures in Europe and North America, 1750–1940*, Ashgate, Burlington 2007.

¹² J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

¹³ W. Surowiecki, *O upadku przemysłu i miast w Polsce*, Warszawa 1810.

¹⁴ E. Kaczyńska, *Pejzaż miejski z zaściankiem w tle*, Fundacja Res Publica, Warszawa 1999.

¹⁵ B. Kopczyńska-Jaworska, *Miasto i miejskość w systemie wartości Polaków*, [w:] *Miasto i kultura polska doby przemysłowej. Wartości*, red. H. Imbs, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1993, s. 99–121.

Nic dziwnego, że teza o słabości polskich miast i rodzimego mieszczaństwa wciąż pozostaje argumentem nośnym dla wielu badaczy próbujących formułować kompleksowe wyjaśnienia charakterystyki rozwoju cywilizacyjnego ziem polskich w dobie nowożytnej oraz jego konsekwencji dla historii najnowszej¹⁶. Socjolog Paweł Kubicki pisze, iż „przekonanie o niemal archetypicznej obcości miasta i miejskości w stosunku po polskiej kultury, które kształtowało się od wieków, zostało szczególnie ugruntowane w dobie zaborów”¹⁷. Sugestywność tezy o nieomal wzajemnym wykluczaniu się miejskości i polskości nie może dziwić, zwłaszcza, że najnowsza historia intelektualna Polski przynosi więcej postaw, które można by zbiorczo nazwać mianem „antyurbanizmu”, aniżeli pochwał miejskiego stylu życia. „W Polsce – pisze P. Kubicki – miasto zostało postawione na ławie oskarżonych. Był to proces, w którym zabrakło adwokatów, co z góry skazało miasto i miejskość na przegraną”¹⁸. Z drugiej strony jednak polska wersja tego procesu była tylko lokalną wersją wielkiej rozprawy, trwającej w całej nowoczesnej Europie¹⁹, zaś miasta polskie – na dobre i na złe – uczestniczyły we wszystkich przemianach, którym podlegały ośrodki miejskie w całej urbanizującej się Europie²⁰.

Okres zaborów właśnie, a ściślej rzecz biorąc druga połowa XIX wieku, stanowił bowiem niezwykle ważny etap w urbanizacji ziem polskich i przyniósł pojawienie się pierwszych kilkudziesięciu ośrodków miejskich (również kilkuset tysięcy), które przeżywały rozwój cywilizacyjny mimo rozmaitych problemów strukturalnych i politycz-

¹⁶ W ostatnich latach ukazały się co najmniej trzy głośne prace powołujące się na ów argument. Zob.: J. Sowa, *Fantomowe ciało króla. Peryferyjne zmagania z nowoczesną formą*, Universitas, Kraków 2011; A. Leder, *Prześlona rewolucja: ćwiczenie z logiki historycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014; T. Zarycki, R. Smoczyński, *Totem inteligencji: arystokracja, szlachta i ziemiaństwo w polskiej przestrzeni społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2017.

¹⁷ P. Kubicki, *Wynajdywanie miejskości. Polska kwestia miejska z perspektywy długiego trwania*, Wydawnictwo Nomos, Kraków 2016, s. 169.

¹⁸ Ibidem, s. 179.

¹⁹ J. Jedlicki, *Proces przeciwko miastu*, [w:] Świat zwyrodniały. Lęki i wyroki krytyków nowoczesności, Sic!, Warszawa 2000, s. 83–113.

²⁰ Interesującym punktem odniesienia były dla mnie następujące studia: S. Bianchini, *Eastern Europe and the Challenges of Modernity, 1800–2000*, Routledge, London–New York 2015; D.R. Brower, *Urban Revolution in the Late Russian Empire*, [w:] *The City in Late Imperial Russia*, red. M.F. Hamm, Indiana University Press, Bloomington 1986, s. 319–355; P. Fritzsche, *Reading Berlin 1900*, Harvard University Press, Cambridge, MA–London 1998; A. Moravanszky, *Competing Visions: Aesthetic Invention and Social Imagination in Central European Architecture 1867–1918*, The MIT Press, Cambridge, MA 1998; C.E. Schorske, *Fin-de-Siècle Vienna. Politics and Culture*, Vintage Books, New York 1980; M.D. Steinberg, *Petersburg Fin-de-Siècle*, Yale University Press, New Heaven–London 2011.

nych²¹. Przemiany te nabrały szczególnie intensywnego tempa w najszybciej industrializującym się Królestwie Polskim, gdzie – prócz półmilionowej Warszawy – wyrosła też przemysłowa Łódź, licząca na przełomie wieków ponad 300 tys. mieszkańców, a także mniejsze ośrodki przemysłowe (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Częstochowa, Żyrardów). Warszawa, stolica podzielonego kraju, nie tylko ogniskowała polskie życie publiczne, lecz także przeżywała szybki rozwój miejski. Łódź, ośrodek miejski nowego typu, którego rozwój związany był niemal wyłącznie z przemysłem, stanowiła industrialną narośl na mapie rolniczego kraju, budzącą zachwyt i przerażenie zarazem²². Rozwój przeżywały jednak również ośrodki miejskie szczebla gubernialnego, stające się z wolna regionalnymi centrami kultury. Na tym tle zupełnie inaczej wyglądała sytuacja podupadłych miast i miasteczek, które w wyniku reformy miejskiej z 1869 roku utraciły swój status i szybko ulegały dalszej agraryzacji. Urbanizacja i industrializacja Królestwa wraz ze zmianami społecznymi, które ze sobą niosły, przyczyniły się do wybuchu rewolucji 1905 roku, stanowiącej symboliczny początek nowoczesnej polityczności na ziemiach polskich²³. Miasta, będące główną areną wydarzeń, odgrywały też niebagatelną rolę w ówczesnym dyskursie publicznym, który dzięki zniesieniu cenzury rewolucyjnej i olbrzymiemu wzrostowi czytelnictwa zyskał nowe, masowe oblicze.

Tematem niniejszej książki jest debata o aktualnej kondycji i widokach na przyszłość miast w Królestwie Polskim w latach 1905–1915. W mojej opinii stanowiła ona typ miejskiego dyskursu modernizacyjnego²⁴, przełamującego

²¹ Szczegółowe omówienie sytuacji miast polskich w XIX wieku w kontekście przemian cywilizacyjnych i uwarunkowań politycznych zawiera artykuł Przemysława Matusika wygłoszony na lubelskim zjeździe historyków: P. Matusik, *Miejskość modernizowana, miejskość modernizująca. Polskie miasta w przemianach cywilizacyjnych XIX wieku – wybrane zagadnienia*, referat zaprezentowany w trakcie obrad sesji „Historia XIX wieku” podczas XX Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Lublinie, 18–20 września 2019 r., <https://xpxpzhp.umcs.lublin.pl/Referaty/Przemys%C5%82aw%20Matusik,%20MIEJSKO%C5%9A%C4%86.pdf> (dostęp: 15.10.2020).

²² Zob.: A. Zysiak et al., *From Cotton and Smoke. Łódź – Industrial City and Discourses of Asynchronous Modernity 1897–1994*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Łódź–Kraków 2018; K. Śmiechowski, *Z perspektywy stolicy. Łódź okiem warszawskich tygodników społeczno-kulturalnych (1881–1905)*, Ibidem, Łódź 2012.

²³ Zob.: W. Marzec, K. Śmiechowski, *Pathogenesis of the Polish Public Sphere. The Intelligentsia and Popular Unrest During and After the 1905 Revolution*, „Polish Sociological Review” 2016, nr 4, s. 437–457; W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Horyzonty Nowoczesności: Teoria – Literatura – Kultura, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Universitas, Łódź–Kraków 2016.

²⁴ Zdaniem badaczy historii polityki miejskiej dyskursy modernizacyjne stanowią immanentną część wszelkiej refleksji na temat miast w XIX i XX wieku. B.M. Doyle, *Introduction*, [w:] *Urban Politics and Space in the Nineteenth and Twentieth Centuries. Regional Perspectives*, Cambridge Scholars Publishing, Newcastle 2007, s. 9.

w pewnym stopniu dotychczasowy antyurbanizm elit i stwarzającego warunki do pojawienia się na ziemiach polskich nowej formy miejskości, wolnej od postszlacheckich uprzedzeń i zwiastującej nadejście epoki modernizmu z jego odwagą w formułowaniu ambitnych wizji radykalnych przekształceń społecznych. Miała ona bez wątpienia charakter polityczny²⁵, zaś głos w niej zabierali przedstawiciele wszystkich środowisk ideologicznych – realiści, postępowcy, socjaliści, nacjonaści i konserwatyści.

Książka, którą oddaję do rąk Czytelników, stawia sobie zatem za cel uwypuklenie wagi procesów urbanizacyjnych na tle przemian społecznych i politycznych zachodzących na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku. Krótki, ale niezwykle dynamiczny okres między wybuchem rewolucji 1905 roku a wybuchem pierwszej wojny światowej był dotąd nieco zaniedbany w refleksji historycznej²⁶. Ostatnio przyciąga on jednak nieco więcej uwagi badaczy²⁷. Jego znaczenie polega na tym, iż kształtowały się wówczas zręby szeroko rozumianej nowoczesności na ziemiach polskich, przejawiającej się przyspieszoną demokratyzacją społeczeństwa, umasowieniem prasy, silnymi konfliktami społecznymi, wreszcie zaś wybuchem politycznego antysemityzmu²⁸. Wszystko, co się wówczas wydarzyło, miało swoje znamienne konsekwencje po 1918 roku.

²⁵ Zarówno w wąskim ujęciu, obejmującym walkę o władzę, jak i w szerokim, oznaczającym wszelką działalność publiczną obliczoną na realizację z góry założonych celów.

²⁶ Chlubnym wyjątkiem od tej reguły były prace amerykańskich historyków T.R. Weeks i R. Blobauma. Zob.: T.R. Weeks, *Nationality and Municipality: Reforming City Government in the Kingdom of Poland, 1904–1915*, „Russian History” 1994, nr 1, s. 23–47; T.R. Weeks, *Fanning the Flames: Jews in the Warsaw Press 1905–1912*, „East European Jewish Affairs” 1998, t. 28, nr 2, s. 63–81; T.R. Weeks, *From Assimilation to Antisemitism. The „Jewish Question” in Poland, 1850–1914*, Northern Illinois University Press, DeKalb, IL 2006; T.R. Weeks, *Nation and State in Late Imperial Russia: Nationalism and Russification on the Western Frontier, 1863–1914*, Northern Illinois University Press, DeKalb, IL 2008; R.E. Blobaum, *Rewolucja: Russian Poland 1904–1907*, Cornell University Press, Ithaca–London 1995; R.E. Blobaum, *The Politics of Antisemitism in Fin-de-Siècle Warsaw*, „The Journal of Modern History” 2001, t. 73, nr 2, s. 275–306; R.E. Blobaum, *A Minor Apocalypse: Warsaw during the First World War*, Cornell University Press, Ithaca 2017.

²⁷ Szczególnym punktem odniesienia przy pisaniu tej książki były dla mnie ostatnie prace W. Marca i G. Krzywca. Zob.: W. Marzec, *Rebelia i reakcja. Rewolucja 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne...*; G. Krzywiec, *Polska bez Żydów. Studia z dziejów idei, wyobrażeń i praktyk antysemickich na ziemiach polskich początku XX wieku*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2017.

²⁸ Oczywiście sam antysemityzm w Królestwie był zjawiskiem o wiele starszym. Po rewolucji 1905 roku doszło jednak do procesu, który Maciej Moszyński nazywa unifikacją ideologii antysemickiej, a Narodowa Demokracja była *spiritus movens* tych przewartościowań. Zob.: M. Moszyński, *Antysemityzm w Królestwie Polskim. Narodziny nowoczesnej ideologii antyżydowskiej (1864–1914)*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań 2017 (rozdziały IV i V).

Trwająca wówczas debata na temat miast i miejskości, rozstrzygająca zasadnicze pytania dotyczące kierunków modernizacji społeczeństwa polskiego, była – w moim przekonaniu – jednym z najważniejszych polskich sporów o nowoczesność w XX wieku. Na tle niezrealizowanych aż do Wielkiej Wojny zapowiedzi wprowadzenia w Królestwie instytucji samorządu miejskiego toczyła się poważna dysputa na temat kondycji ekonomicznej, kulturalnej i sanitarnej miast²⁹. Istotne *novum* stanowiła otwarta krytyka pochodzących z mianowania zaborczych władz miejskich, korupcji, wątpliwych koncesji i umów zawieranych przez magistraty³⁰. Koniecznością stawało się także ponowne zdefiniowanie zarówno samej miejskości, jak i zależności panujących pomiędzy poszczególnymi warstwami miejskiej społeczności, niejako w uzupełnieniu trwającej przez cały XIX wiek debaty na temat kierunku modernizacji kraju³¹. Coraz częściej odwoływano się do najnowszych osiągnięć europejskiej myśli urbanistycznej³². Promowano idee osiedli robotniczych i miast-ogrodów³³. Mimo że wszystkie te aspekty

²⁹ Zob.: T.R. Weeks, *Nationality and Municipality: Reforming City Government in the Kingdom of Poland, 1904–1915...*; J.Z. Pająk, *Powstanie i rozwój samorządu w miastach Królestwa Polskiego podczas I wojny światowej*, [w:] *Z historii ustroju państwa polskiego od XIV do XX wieku*, Wyższa Szkoła Handlowa, Kielce 2003, s. 103–114; K. Śmiechowski, *Searching for the Better City: Urban Discourse during the Revolution of 1905 in the Kingdom of Poland*, „Praktyka Teoretyczna” 2014, nr 3 (13), s. 71–96; K. Śmiechowski, *Kwestia mieszkaniowa w dużych miastach Królestwa Polskiego na początku XX wieku jako zagadnienie polityczne*, [w:] *Architektura w mieście, architektura dla miasta. Społeczne i kulturowe aspekty funkcjonowania architektury na ziemiach polskich lat 1815–1914*, red. M. Getka-Kenig, A. Łupienko, Instytut Historii PAN, Warszawa 2017, s. 13–28; K. Śmiechowski, *Samorząd miejski jako szansa i zagrożenie dla modernizacji miast w Królestwie Polskim na początku XX wieku*, „Rocznik Łódzki” 2017, t. 66, s. 189–205.

³⁰ Zob.: K. Śmiechowski, *Między rzeczywistością biurokratyzmu a utopią samorządu. Krytyka prasowa miejskiego aparatu urzędniczego w rewolucji 1905 roku na przykładzie Łodzi*, [w:] „Dusza urzędnika” – zewnętrzna akceptacja i wewnętrzna niezgoda? Między irredentą a kolaboracją: ugoda, lojalizm i legalizm, red. N. Kasperek, M. Klempert, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2015, s. 105–125.

³¹ Zob.: T. Kizwalter, „Nowatorstwo i rutyny”. *Społeczeństwo Królestwa Polskiego wobec procesów modernizacji (1840–1863)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1991; A. Jaszczuk, *Spór pozytywistów z konserwatystami o przyszłość Polski: 1870–1903*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986; J. Jedlicki, *Jakiej cywilizacji Polacy potrzebują?*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988.

³² Zob.: E. Kiecko, *O kilku problemach u początków nowoczesnej „budowy miast” na ziemiach polskich*, [w:] *Architektura w mieście, architektura dla miasta. Społeczne i kulturowe aspekty funkcjonowania architektury na ziemiach polskich lat 1815–1914...*, s. 29–56; A. Łupienko, *Wkład ruchu higienicznego w polską myśl urbanistyczną (1850–1914)*, [w:] *Architektura w mieście, architektura dla miasta. Społeczne i kulturowe aspekty funkcjonowania architektury na ziemiach polskich lat 1815–1914...*, s. 57–70.

³³ Zob.: A. Czyżewski, *Trzewia Lewiatana. Antropologiczna interpretacja utopii miasta-ogrodu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2001; E. Barucka,

wzbudzają zainteresowanie badaczy z różnych dziedzin – historyków, historyków sztuki i antropologów, dyskurs miejski w Królestwie Polskim po 1905 roku nie był, jak dotąd, przedmiotem kompleksowej analizy. Celem podjęcia się takiego dzieła, w niniejszej książce interesować mnie będą następujące pytania badawcze:

1. Jak brzmiała definicja miasta i miejskości, którą starano się wypracować w dyskursie prasowym w Królestwie Polskim w trakcie i po rewolucji 1905 roku?

2. Jaką rolę przypisywano miastom w formułowaniu wizji przyszłych przeobrażeń społecznych?

3. Kogo uważano za „obywatela” danego miasta i do kogo miała należeć władza nad miastem w projektowanym samorządzie?

4. Jakie potrzeby miast i ich mieszkańców uważano za najważniejsze; czy miały one wymiar wyłącznie techniczny, czy też starano się je definiować na podstawie przynależności poszczególnych grup mieszkańców do miejskiej zbiorowości?

5. Czy „prawo” miejskiego obywatelstwa przyznawano innym grupom narodowościowym, zamieszkującym miasta, w szczególności zaś Żydom, a także tym grupom, które zwyczajowo zaliczano do nizin społecznych, z klasą robotniczą na czele?

6. W jakim stopniu opcja polityczna i światopoglądowa, prezentowana przez poszczególnych uczestników tego dyskursu, wpływała na wygłaszane przez nich opinie?

7. Czy postulowana w Królestwie wizja miast odpowiadała ówczesnym europejskim wyobrażeniom na ten temat?

„Kwestia miejska” kojarzy się dziś badaczom miasta z całego świata ze słynną książką hiszpańskiego socjologa Manuela Castellsa, która pchnęła socjologię miasta na nowe tory latami 70. XX wieku³⁴. Pojęcie „kwestii miejskiej” – czy też ściślej: kwestii miejskich – funkcjonowało jednak już na przełomie XIX i XX wieku, z tym, że pisano wówczas raczej odrębnie o kwestiach mieszkaniowej, socjalnej, higienicznej itp. Gdy jednak Adolf Suligowski, „niestrudzony bojownik o samorząd miejski w Królestwie Polskim”, zatytułował w taki właśnie sposób pierwszy tom edycji swych prac dotyczących rozmaitych zagadnień miejskich, publikowanych od lat 80. XIX wieku do pierwszej wojny światowej, choćby podświadomie musiał wiedzieć, że nowoczesne miasto samo w sobie stanowi „kwestię”³⁵.

W szkatułach zieleni. Europejski ruch miast ogrodów 1903–1930, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.

³⁴ M. Castells, *Kwestia miejska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982.

³⁵ A. Suligowski, *Pisma Adolfa Suligowskiego*, Nakładem autora, Warszawa 1915, t. 2: *Kwestie miejskie*.

By zmierzyć się z kwestią miejską w Królestwie Polskim na początku XX wieku, proponuję przeprowadzenie na kolejnych stronach tej książki analizy dyskursu miejskiego w Królestwie Polskim z lat 1905–1915, na podstawie najważniejszych tytułów prasowych Królestwa (głównie czasopism warszawskich o wymiarze ogólnopolskim i łódzkich) oraz specjalistycznych publikacji z epoki i innych materiałów źródłowych, w tym wybranych pamiętników i edycji źródeł. Liczne książki i broszurki na temat poszczególnych kwestii miejskich³⁶, publikowane w Królestwie po 1905 roku, stanowią dowód na żywotność toczonych wówczas debat o problemach miast i ich znaczeniu w oczach opinii publicznej. Stanowiły one także istotny wkład w ówczesny dorobek teoretyczny. Do szczególnie istotnych należeć będą prace Bronisława Bouffała³⁷, Edwarda Chwalewika³⁸, Władysława Dobryńskiego, Stefana Gorskiego³⁹, Władysława Grabskiego⁴⁰, Stanisława Koszutskiego⁴¹, Bronisława Markowskiego⁴², Izy Moszczeńskiej⁴³, Edwarda Strasburgera⁴⁴ i innych, a przede wszystkim Adolfa Suligowskiego⁴⁵ – niekwestionowanego autorytetu w sprawach miejskich wśród ówczesnych publicystów i ekspertów.

Prasa, jak wiadomo, stanowi doskonale źródło dokumentujące życie społeczne oraz kondycję gospodarczą poszczególnych miast. Funkcję taką pełniła oczywiście też prasa Królestwa Polskiego, zaś jej najważniejsze tytuły, takie jak „Kurier Warszawski”, stanowią nieocenione źródło informacji. Na podstawie kwerend poszczególnych tytułów prasy warszawskiej, łódzkiej, a także prasy prowincjonalnej Królestwa można byłoby napisać

³⁶ Najczęściej były to odbitki z czasopism, głównie z „Biblioteki Warszawskiej”, „Ekonomisty” i „Zdrowia”.

³⁷ B. Bouffał, *Gospodarka finansowa zarządów miejskich w Królestwie Polskim* (z wyjątkiem Warszawy), E. Wende i Spółka, Warszawa 1905.

³⁸ E. Chwalewik, *Wielkie miasta, ich wzrost i przyszłość*, Biblioteka Spółczesna, Warszawa 1907.

³⁹ S. Gorski, *Łódź społeczna. Obrazki i szkice publicystyczne*, Nakładem Rychlińskiego i Wegnera, Warszawa 1904; S. Gorski, *Gospodarka finansowa miasta Warszawy*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1906; S. Gorski, *Niemcy w Królestwie Polskim*, S. Orgelbranda Synowie, Warszawa 1911.

⁴⁰ W. Grabski, *Ciężary samorządu w Królestwie Polskim*, E. Wende i Spółka, Warszawa 1908.

⁴¹ S. Koszutski, *Nasze miasta a samorząd* (życie miast w Królestwie Polskim i reforma samorządowa), E. Wende i Spółka, Warszawa–Lwów 1915.

⁴² B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, W tłoczni „Kuriera Kieleckiego”, Kielce 1913.

⁴³ I. Moszczeńska, *Postęp na rozdwoju*, E. Wende i Spółka, Warszawa 1911.

⁴⁴ E. Strasburger, *Wielkomiejska polityka społeczno-gospodarcza. Ze szczególnym uwzględnieniem miast w Anglii i Niemczech*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1915.

⁴⁵ A. Suligowski, *Pisma Adolfa Suligowskiego*, Nakładem autora, Warszawa 1915, t. 1: *Potrzeba samorządu*; A. Suligowski, *Pisma Adolfa Suligowskiego...*, t. 2: *Kwestie miejskie*.

cały szereg opracowań na temat ówczesnej gospodarki poszczególnych miast Kraju Nadwiślańskiego⁴⁶. Ze zrozumiałych względów ograniczę się zatem do przedstawienia głównych problemów trapiących miasta Królestwa Polskiego w ówczesnym dyskursie, a nie na szczegółowym omawianiu konkretnych przypadków. Kwerendy oparte były zatem głównie na warszawskiej wysokonakładowej prasie komercyjnej („Kurier Warszawski”, „Kurier Poranny”), prasie politycznej („Nowa Gazeta”, „Głos Warszawski”, „Gazeta Warszawska”, „Robotnik”, „Wiedza”), prasie łódzkiej („Goniec Łódzki”, „Kurier Łódzki”, „Rozwój”) oraz tygodnikach społeczno-kulturalnych („Tygodnik Ilustrowany”, „Świat”), czasopismach politycznych („Prawda”, „Przegląd Narodowy”, „Wiedza”) i fachowych pismach branżowych („Ekonomista”, „Przegląd Techniczny”, „Zdrowie”).

Za takim wyborem bazy źródłowej przemówiły względy praktyczne. Warszawa i Łódź skupiały połowę ludności miejskiej Królestwa, a wraz z innymi miastami przemysłowymi i gubernialnymi decydowały one o sukcesie lub niepowodzeniu całego procesu urbanizacji Kraju Nadwiślańskiego. Po drugie, pewien szczególny zestaw problemów, jakie niesie ze sobą wielkomiejskość, sprawił, iż – jak pisał w 1909 roku „Głos Warszawski” – pisma łódzkie „stanowią oddzielną grupę; stworzoną potrzebami wielkiego środowiska, rywalizując siłą i z musu naturalnych konieczności z Warszawą, są organami nie przemysłowej okolicy, lecz pismami o charakterze ogólnym. [...] Są więc we właściwym tego słowa znaczeniu pismami o charakterze dzienników stolicy”⁴⁷. Uznanie pewnej szczególnej reprezentatywności czasopism warszawskich i łódzkich skłoniło mnie do decyzji, by skoncentrować się na ich kwerendzie, zaś informacje na temat prowincji czerpać przede wszystkim z czasopism o wymiarze ogólnopolskim oraz – przy ograniczonej kwerendzie prasy regionalnej – posiłkować się istniejącą literaturą⁴⁸.

Chciałbym, by niniejsza książka choć w minimalnym stopniu wychodziła naprzeciw stawianym przed nią oczekiwaniom, a opowieść, którą

⁴⁶ Z. Anculewicz, *Świat i ziemie polskie w oczach redaktorów i współpracowników „Kuriera Warszawskiego” w latach 1868–1915*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2002, s. 615–674; K. Śmiechowski, *Łódzka wizja postępu. Oblicze społeczno-ideowe „Goińca Łódzkiego”, „Kuriera Łódzkiego” i „Nowego Kuriera Łódzkiego” w latach 1898–1914*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2014.

⁴⁷ W. Ambroziewicz, *Prasa prowincjonalna*, „Głos Warszawski”, 8 sierpnia 1909, nr 216.

⁴⁸ T. Toborek, *„Goniec Częstochowski” (1906) 1907–1918: studium z prasoznawstwa historycznego*, maszynopis pracy doktorskiej, cz. 1–2, Łódź 2000; J. Gebhard, *Lublin: eine polnische Stadt im Hinterhof der Moderne (1815–1914)*, Böhlau Verlag, Köln 2006; M. Pawlina-Meducka, *„Gazeta Kielecka” (1870–1939)*, Muzeum Historii Kielc, Kielce 2017. Na szczególną uwagę zasługuje niezwykle ciekawe wydawnictwo źródłowe dotyczące Kalisza: *Wczasy kaliskie 1911–1913. Obrazy z czasów transformacji*, oprac. M. Górzyński, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz 2016.

oddaje do rąk Czytelników, poprzez odwołanie się do kategorii znanych i zrozumiałych dla współczesnego odbiorcy, takich jak „dyskurs”, „prawo do miasta” czy „społeczne wytwarzanie przestrzeni”, mogła zainteresować wielu badaczy z różnych dziedzin, a także wszystkich zainteresowanych problematyką historii miast w Polsce⁴⁹. Waga oraz złożoność podejmowanej tematyki skłania do przeanalizowania jej zarówno za pomocą narzędzi teoretycznych wypracowanych na gruncie historii idei, jak i dorobku współczesnej teorii polityki i socjologii historycznej. Robert Traba diagnozuje zjawisko utraty przez dzieje miast statusu „wyłącznej domeny historyków”, a nawet „przejęcia mainstreamu historycznego” przez przedstawicieli innych nauk: językoznawców, kulturoznawców czy socjologów⁵⁰. Z drugiej zaś strony interdyscyplinarna materia, jaką stanowią studia miejskie, zmusza do wykorzystania w pracy poświęconej historii miast szeregu pojęć i koncepcji wypracowanych na gruncie wielu nauk społecznych, które od lat bardziej kompleksowo od historiografii zajmują się miastem⁵¹.

Metodologia, którą proponuję w książce, odwołuje się do moich wcześniejszych doświadczeń z analizą dyskursu⁵². Pozostając na stanowisku, iż dyskurs jest pewnym systemem historycznie wypracowanych relacji między poszczególnymi aktorami społecznymi⁵³, uważam, że równie ważnym, jeżeli nie ważniejszym pytaniem od tego, co ktoś pisze na dany temat, jest pytanie o to, kim jest ta osoba i jakie reprezentuje interesy. Nie ma dyskursów „niewinnych” – zawsze służą one artykulacji pewnych określonych przekonań i poglądów konkretnych grup oraz aktorów społecznych⁵⁴. Podobnie jak „dyskursy” mają charakter z natury swej polityczny, tak polityczną była nowoczesność, rozumiana przeze mnie jako wielki projekt przeobrażenia świata, który wprawdzie był przeżywany lokalnie w odmienny sposób,

⁴⁹ Do takiego podejścia ośmielają mnie też dotychczasowe doświadczenia związane z udziałem w interdyscyplinarnych projektach badawczych, zwłaszcza zaś w projekcie „Cztery dyskursy o nowoczesności – modernizm peryferii na przykładzie Łodzi (XIX–XX wiek)”, który był próbą socjologiczno-historycznego spojrzenia na łódzki dyskurs prasowy, a także nieocenioną szkołą w zakresie warsztatowym i metodologicznym.

⁵⁰ R. Traba, *Ciągłość i historia przerywana: miasto w długim trwaniu*, [w:] *O nowy model historycznych badań regionalnych*, red. K.A. Makowski, Instytut Zachodni, Poznań 2007, s. 77–78.

⁵¹ Szczególnie źródło inspiracji stanowiły dla mnie prace M. Castelsa, D. Harveya i H. Lefevbra. Zob.: M. Castells, *The City and the Grassroots*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles, CA 1983; D. Harvey, *Bunt miast. Prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa 2012; K. Nawratek, *Miasto jako idea polityczna*, Korporacja Ha!art, Kraków 2008.

⁵² Zob.: N. Akerstroem Andersen, *Discursive Analytical Strategies. Understanding Foucault, Koselleck, Laclau, Luhmann*, The Policy Press, Bristol 2003.

⁵³ D. Howarth, *Dyskurs...*, s. 25.

⁵⁴ Ibidem.

ale zawsze wywoływał takie samo poczucie szoku poznawczego, skłaniającego ludzi do weryfikacji dotychczasowych poglądów i opowiedzenia się po stronie którejś z utopii, oferowanych przez wizjonerów i ruchy społeczne. Uniwersalność tego doświadczenia sprawiała zaś, że interesujące jest jego badanie również z perspektywy regionów peryferyjnych⁵⁵.

Miasto jako dzieło myśli i rąk ludzkich, podlegające stałemu planowaniu i wyobrażaniu sobie go od nowa, zawsze prowokowało do tworzenia nowych utopii i obietnic lepszego jutra⁵⁶. By wyobrazić sobie, w jakim mieście chciano by żyć, trzeba było wpierw zdiagnozować problemy współczesne i opowiedzieć się za którymś z dostępnych sposobów ich rozwiązywania. Narodziny nowoczesnej urbanistyki, które towarzyszyły rozwojowi dyskursu miejskiego, były więc dokonywane metodą prób i błędów. Niektóre z ocen i wyroków formułowanych przed stu laty, z jakimi przyjdzie nam się spotkać na kartach tej książki, będą więc zdezaktualizowane, albo wręcz wydadzą nam się błędne i brzemiennie w skutkach. Inne zaś będą zaskakująco nam bliskie.

Książka składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy, zatytułowany *Mean-dry miejskiej nowoczesności*, jest próbą osadzenia rozważań w kontekście dziewiętnastowiecznej urbanizacji i jej prawideł, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu Europy Środkowo-Wschodniej. Drugi rozdział, *Rewolucja w miastach, miasta w rewolucji*, traktuje o wydarzeniach lat 1905–1907 i ich wpływie zarówno na całokształt sfery publicznej miast Królestwa, jak i zmiany w świadomości i dyskursie miejskim dokonane na skutek proletariackiej rebelii. Rozdział trzeci, *Kwestie miejskie*, stanowi analizę najważniejszych problemów, z jakimi borykały się miasta Królestwa Polskiego w opinii publicystów i ekspertów. Z kolei rozdział czwarty, *Potrzeba samorządu*, stanowi analizę wizji samorządu miejskiego, formułowanych w dyskursie miejskim Królestwa w latach 1905–1915. Rozdział piąty, *Prawo do miasta*, mówi o wyobrażonym kształcie miejskiej wspólnoty, który wyróżnił się z projektów samorządu miejskiego przygotowywanych w tym czasie. Dwie wyraźnie zauważalne tendencje – do traktowania samorządu miejskiego jako narzędzia społecznej ekskluzji oraz do etniczacji dyskursu i postrzegania miast jako areny walki ekonomicznej z ludnością żydowską, mającej na celu jej „polonizację”, były świadectwem ceny, którą przyszło zapłacić za modernizację polskiego społeczeństwa i wynikające z niej ambicje. Wreszcie, rozdział szósty, *Ku wielkiej Warszawie*, mówi o właściwych wizjach przyszłości miast i metodach ich urzeczywistnienia.

⁵⁵ A. Zysiaś et al., *From Cotton and Smoke. Łódź – Industrial City and Discourses of Asynchronous Modernity 1897–1994...*, s. 21–22.

⁵⁶ Zob.: B. Gutowski, *Przestrzeń marzycieli. Miasto jako projekt utopijny*, Oficyna Wydawnicza Feniks, Warszawa 2006, http://www.miastoidealne.sztuka.edu.pl/filozofia_miasta_miasto_jako_projekt_utopijny.pdf (dostęp: 15.10.2020).

Książka ta jest finalnym rezultatem projektu badawczego SONATA 8, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki⁵⁷. Niektóre jej fragmenty stanowią rozwinięcie tropów formułowanych już w artykułach naukowych i rozdziałach prac zbiorowych powstałych w ramach projektu⁵⁸. Dzięki zdobyciu finansowania z tego źródła możliwe było zastosowanie w pracy badawczej nad projektem nowoczesnych metod jakościowych, w tym programów do optycznego rozpoznawania tekstu oraz programu do jakościowej analizy danych. Wobec masowości źródeł prasowych i objętości kwerendy konieczne było bowiem żmudne wyselekcjonowanie reprezentatywnego korpusu tekstów i źródeł. Najciekawsze z nich zostaną wydane w odrębnym wydawnictwie źródłowym, które ukaze się wraz z niniejszą publikacją⁵⁹.

⁵⁷ Opis projektu na stronie Narodowego Centrum Nauki: <https://projekty.ncn.gov.pl/index.php?s=8942> (dostęp: 1.05.2020).

⁵⁸ K. Śmiechowski, *Hierarchia czy demokracja? Wizja stosunków społecznych w miastach Królestwa Polskiego (na przykładzie dyskusji o samorządzie miejskim w trakcie rewolucji 1905 roku)*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku” 2015, t. XIV, s. 103–119; K. Śmiechowski, *Miedzy rzeczywistością biurokratyzmu a utopią samorządu. Krytyka prasowa miejskiego aparatu urzędniczego w rewolucji 1905 roku na przykładzie Łodzi...*; K. Śmiechowski, *Łódź przełomu wieków XIX i XX – miasto robotników?*, [w:] *Robotnicy Łodzi drugiej połowy XIX wieku – nowe kierunki badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 13–47; K. Śmiechowski, *Kwestia mieszkaniowa w dużych miastach Królestwa Polskiego na początku XX wieku jako zagadnienie polityczne...*, s. 13–28; K. Śmiechowski, *Samorząd miejski jako szansa i zagrożenie dla modernizacji miast w Królestwie Polskim na początku XX wieku...*; K. Śmiechowski, *Endeckie postrzeganie miasta. Ewolucja tematyki miejskiej na łamach „Przeglądu Wszelchpolskiego” i „Przeglądu Narodowego”*, „Studia Podlaskie” 2018, t. 26, s. 7–26; K. Śmiechowski, *Prowincjonalne miasto rosyjskie przełomu XIX i XX wieku a sprawa polska: przypadek Symbirska*, „Sensus Historiae” 2019, t. XXXVII, nr 4, s. 13–28; K. Śmiechowski, *Workers and Urban Reform in the Kingdom of Poland 1905–1915*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2020, t. 81, s. 263–288; K. Śmiechowski, *How to Govern the City? Polish Debates About Urban Policy during the First World War*, [w:] *The Multiplicity of Exits from the War: the Experience of the Eastern Front Cities* (złożone do druku).

⁵⁹ K. Śmiechowski, *„Sprawy miejskie” w dyskursie publicznym Królestwa Polskiego na początku XX wieku. Wybór tekstów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź (w druku).

PODZIĘKOWANIA

Książka, którą oddaję do rąk Czytelników jest wynikiem pięcioletniej intensywnej pracy przed komputerem, w bibliotekach oraz w trakcie wyjazdów konferencyjnych i naukowych. Spora część tej pracy miała charakter samotnego mierzenia się ze źródłami, ich żmudnej lektury, przepisywania i kopiowania, a następnie kodowania i wykorzystywania przy pisaniu kolejnych artykułów i samej rozprawy. Nigdy nie jest jednak tak, że dzieło historyka powstaje bez interakcji z innymi osobami. Wręcz przeciwnie – każda rozmowa, w trakcie której przedstawia się własne pomysły i wyniki pracy badawczej, udoskonala je i wpływa na ich ostateczny kształt. Podobnie każda wykonana *sine ira et studio* recenzja wskazuje na mocne i słabe punkty czyichś idei lub wielomiesięcznych wysiłków. Nie inaczej było w tym przypadku.

Nie byłoby więc tej książki, gdyby nie przychyłność anonimowych, niestety, recenzentów pracujących dla Narodowego Centrum Nauki. Recenzowanie wniosków w konkursie takim jak SONATA, którego stawką jest grant podoktorski, jest wielką odpowiedzialnością. Wyrok recenzenta oznacza bowiem *de facto* umożliwienie młodemu naukowcowi kontynuacji pracy naukowej lub jej przedwczesne zakończenie. Tak zwany współczynnik sukcesu, wynoszący w naukach humanistycznych o wiele mniej aniżeli w przyrodniczych czy technicznych, świadczy z jednej strony o olbrzymiej konkurencji o samą możliwość dalszej pracy w zawodzie, z drugiej zaś o wciąż zbyt niskim statusie naszej pracy i jej efektów w hierarchii wartości rządzących. Stąd tym większa jest moja wdzięczność za danie mi szansy i tym większa nadzieja, że choć częściowo udało mi się sprostać pokładanym w moim wniosku nadziejom.

W pierwszym etapie koncepcyjnych prac nad projektem, a także w trakcie jego trwania nieocenioną pomoc i życzliwość okazali mi profesorowie Jarosław Kita i Rafał Stobiecki z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego oraz Maciej Janowski z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Pracując nad książką, szczególnie cenne uwagi uzyskałem od moich serdecznych przyjaciół i współpracowników naukowych, jak również wielu innych osób, które zechciały podzielić się ze mną swoimi komentarzami. Kieruję wyrazy wdzięczności do wszystkich, z którymi dyskutowałem o projekcie i książce w trakcie seminariów w Instytucie Historii UŁ i w Instytucie

Historii Polskiej Akademii Nauk, a także podczas kilkunastu konferencji w kraju i za granicą. Pozwolę sobie wymienić jednak w szczególności Makarego Górzyńskiego, Piotra Kuligowskiego, Wiktora Marca i Martę Sikorską-Kowalską, którzy zechcieli zapoznać się z obszernymi fragmentami tekstu oraz Aleksandra Łupienkę, któremu zawdzięczam udział w trzech świetnych konferencjach o tematyce miejskiej. Dziękuję również pracownikom administracyjnym Uniwersytetu Łódzkiego, na których pomoc mogłem liczyć w trakcie realizacji projektu, w tym redaktor inicjującej Iwonie Gos z Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, która wykazała wiele cierpliwości i zrozumienia dla wyników mojej pracy zarówno w trakcie realizacji obecnego, jak i wcześniejszych pomysłów. Wyjątkowo budujące były nad wyraz ciepłe słowa, którymi zaszczylił mnie recenzent tej książki, profesor Przemysław Matusik.

Nieocenioną pomocą przy pisaniu książki były też wyjazdy naukowe i kwerendy, m.in. w bibliotece Centrum Historii Miejskiej Europy Środkowej we Lwowie (grant pobytowy w roku akademickim 2019/2020) oraz w Międzynarodowym Instytucie Historii Społecznej w Amsterdamie. To dzięki nim mogłem w tak dużym stopniu poznać literaturę obcojęzyczną dotyczącą miast w naszej części Europy i zagadnień ogólnych. Za danie mi tych możliwości serdecznie dziękuję Sofii Diak, Natalii Otrischenko i Olenie Betlii z Centrum Historii Miejskiej oraz Instytutowi Historii PAN.

Na koniec szczególne wyrazy wdzięczności kieruję ku swoim Bliskim, którzy ze zrozumieniem i poświęceniem przyjęli moje zaangażowanie w ten trudny, choć dający wiele satysfakcji projekt.